

23 września 1922 – Pierwsze zwycięstwo Ruchu w rozgrywkach mistrzowskich. „Niebiescy” zostawili w pokonanym polu WKS Lublin zwyciężając 3:2. Ostatecznie Ruch zajął czwarte, ostatnie miejsce w grupie południowej.

Piłkarze z zajezdni tramwajowej

„Niebiescy” wygrali z drużyną z Lublina na boisku wojskowego klubu! Dziennikarze opisujący to rozstrzygnięcie stawiali na końcu zdania wykrzyknik. Chorzowianie debiutowali w rozgrywkach. Mieli w swoim składzie nowicjuszy i wcześniej na boisku w Kalinie ulegli WKS 1:3. Wysłannik „Głosu Lubelskiego” już wtedy wiedział jednak co się święci. – Gracze Ruchu, jako robotnicy fabryczni, idący z pracy wprost na mecz, mogą być w rewanżu w Lublinie więcej wypoczęci po długiej podróży pociągiem, aniżeli u siebie w domu. Nie wolno więc ich lekceważyć – przekonywał po pierwszym spotkaniu. Drużyna z Wielkich Hajduk wygrała rewanż 3:2, a bramka dająca dwa punkty wpadła na 5 minut przed końcem spotkania. Zamiast protokołu meczowego zamieszczono jednak w prasie reklamy, takie jak „Fat – Najlepsze mydło do prania. Żądać wszędzie. Żądać wszędzie”, czy „Futra u Antoniego Trąbki”. W kronikach klubowych znaleźć można jednak strzelców bramek. W 9. minucie trafił do siatki niezawodny Maksymilian Koenig, a później dwa gole zdobył Walter Russ. Wspomniany wcześniej „Max” był w tamtym czasie najlepszym graczem zespołu. Pracownik zajezdni tramwajowej zdobył pierwsze cztery bramki w oficjalnych meczach w Mistrzostwach Polski. W Ruchu grał również jego młodszy brat Franciszek. Russ, którego trafienia przesądziły o historycznej wygranej, był hutnikiem, ale później pracował w ... tej samej zajezdni, co jego kolega z boiska.

Po spotkaniu z WKS na drugi dzień w meczu towarzyskim „Niebiescy” pokonali 2:0 Lubliniankę, która w rozgrywkach nie uczestniczyła. W premierowym starcie w Mistrzostwach Polski Ruch zajął w grupie południowej – czwarte – ostatnie miejsce. Miał tyle samo punktów co WKS, ale gorszy bilans bramek. Najbardziej dotkliwa była wcześniejsza porażka we Lwowie z Pogonią 0:12! Nigdy później „Niebiescy” nie przegrali już tak wysoko. Lwowiacy wtedy jednak zdecydowanie dominowali i pięć razy z rzędu zdobywali mistrzostwo. – Trzeba się nauczyć przegrywać, żeby umieć

zwyciężyć – ten slogan piłkarze wzięli sobie mocno do serca, co pokazały kolejne lata.

Mecze Ruchu w MP w 1922 roku

29.7. Cracovia 2:8 (1:3) (dom) bramki dla Ruchu: M. Koenig 5', 84'

30.7 Cracovia 0:7 (0:4) (dom)

20.8 Pogoń Lwów 0:12 (0:4) (wyjazd)

27.8 WKS Lublin 1:3 (0:0) (dom) M. Koenig 77'

12.9 Pogoń Lwów 0:6 (0:2) (dom)

23.9 WKS Lublin 3:2 (1:2) (wyjazd) M. Koenig 9', Russ 72', 85'

Końcowa tabela Mistrzostw Polski, grupa południowa (1922 r.)

		M	Pkt	Z	P	Bramki
1.	Pogoń Lwów	6	10	5	1	37-6
2.	Cracovia	6	10	5	1	34-7
3.	WKS Lublin	6	2	1	5	6-32
4.	Ruch Wielkie Hajduki	6	2	1	5	6-38

KSZ